Mołdowianin podawał się za Rumuna

Data publikacji: 24.08.2007 0:00

brak zdjęcia

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w kolejowym przejściu granicznym w Zebrzydowicach zatrzymali mężczyznę usiłującego przekroczyć granicę na podstawie sfałszowanego dokumentu.

Jednym z pasażerów pociągu międzynarodowego relacji Warszawa - Wiedeń był 23-letni mężczyzna podający się za obywatela Rumunii. W trakcie prowadzonej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej kontroli dokumentów, mężczyzna przedstawił rumuński dowód osobisty. Cudzoziemiec był bardzo spokojny i opanowany. Był pewien, że na podstawie posiadanego dokumentu bez problemów przekroczy polsko-czeską granicę. Jednak autentyczność rumuńskiego dowodu wzbudziła podejrzenie funkcjonariuszy. Jego szczegółowe sprawdzenie z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu potwierdziło słuszność podejrzeń . Dokument okazał się fałszywy. Mężczyzna zdając sobie sprawę, że oszustwo wyszło na jaw przyznał się do próby nielegalnego przekroczenia granicy. Oświadczył, iż faktycznie jest obywatelem Mołdawii, a sfałszowanym dokumentem posługiwał się, aby pojechać do Francji, gdzie zamierzał podjąć pracę zarobkową. Do Polski przyjechał na podstawie swojego paszportu i polskiej wizy, co potwierdziło znalezienie w bagażu cudzoziemca jego własnego paszportu mołdawskiego z potwierdzonym legalnym przekroczeniem granicy. W bagażu cudzoziemca funkcjonariusze ujawnili ponadto sfałszowane rumuńskie prawo jazdy oraz m.in. monety i banknoty mołdawskie.

Obywatelowi Mołdawii postawiono zarzut próby nielegalnego przekroczenia granicy oraz posługiwania się sfałszowanym dokumentem. Mężczyzna pozostaje w dyspozycji Straży Granicznej. Po zakończeniu procedur karnych zostanie z naszego kraju wydalony.